

Uwagi prof. T. Cegielskiego
Autor tekstu: **Tadeusz Cegielski**

28.02.2003.

Szanowny
Mariusz
Racjonalista.pl

Pan
Agnosiewicz

Kilka dni temu otrzymałem z sekretariatu WLNP Pańskiego maila; dopiero dziś miałem sposobność, aby zasiąść do odpowiedzi.

Jako historyk wolnomularstwa, zarazem aktywny od prawie 20 lat wolnomularz wyznaję, że załączony tekst nie przypadł mi specjalnie do gustu. Jest to kompilacja kilku — także znanych mi — tekstów. Wstępna definicja (pomijam tu tę antymasońską) nie dotyka istoty ruchu. Polecam nieskromnie hasło „masoneria” w Słowniku Wyrazów Obcych PWN oraz „wolnomularstwo” w Słowniku Języka Polskiego PWN — oba mojego autorstwa. Wbrew sceptycznej opinii na temat „pro” i „anty” masońskiej literatury twierdzą, że zwłaszcza w ostatnim 20-leciu powstało kilkadziesiąt znaczących prac naukowych i naukowopopularnych na temat „sztuki królewskiej” masonerii; powołano do życia kilkanaście ośrodków wszechstronnych (historycznych, antropologicznych, socjologicznych) badań na wolnomularstwie, m.in. w Innsbrucku (prof. Rheinalter), Grazu (prof. Binder), Hadze (Centrum Kultury Masońskiej — dr Kwaadgras), w Nejmegen (Uniwersytet Katolicki), Londynie. W stolicy Anglii w latach 1997-1998 utworzony został instytut badawczy pod nazwą Canonbury Masonic reserch Center (CMRC — zob. strony internetowe). Organizujący coroczne międzynarodowe konferencje masonologiczne Ośrodek skupił historyków wolnomularstwa, historyków literatury i sztuki, filozofów, antropologów z całego świata, reprezentantów wszystkich generacji. Fakt, że wywodzą się oni z różnych środowisk — tak akademickich, jak i pozaakademich, wolnomularskich i „profańskich” sprzyjał niewątpliwie odnowie współczesnej masonologii, szczególnie anglojęzycznej.

Również w dalszej części tekstu roi się od błędów, fałszywych informacji i interpretacji. Skąd wziął się pomysł, że przynależność do wolnomularstwa „stawiała członków poza wszelkimi Kościołami”? Przecież w Anglii jest ono związane z państwowym Kościołem anglikańskim, a głową tego Kościoła (monarcha) jest od poł. XVIII w. patronem masonerii (aktualnie królowa Elżbieta). Identycznie w krajach skandynawskich, w których królowie lub królowe (jak w Danii) są oficjalnymi „protektorami” masonerii, równocześnie zwierzchnikami tamtejszych Kościołów narodowych. Wolnomularstwo nie jest religią, ani też z religiami i Kościołami nie wojuje!

Słynna bulla „In eminent” z 1737 r. stanowiła oficjalną reakcję na... protestancką masonierię Wielkiej Loży Anglii. Od schyłku XVII w. Papiestwo wykorzystywało katolickie loże „jakobitów” (zwolenników obalonej dynastii Stuartów) do antyhannowerskiej dywersji na Wyspach Brytyjskich. Loże „jakobickie” miały też patronów w osobach „arcychrześcijańskich” królów Francji, Ludwika XIV i jego następcy, Ludwika XV. Nie jeden, bo aż dwóch prymasów Polski nosiło fartuszek: Gabriel Podoski i Michał ks. Poniatowski, brat króla; nie żaden „słynący ze skandali” klecha, lecz wielki reformator polskiego Kościoła.

MA: Co do Podoskiego to przede wszystkim należy się zwrócić do PWN, gdyż to oni w ten sposób przedstawili jego sylwetkę. Choć w notce o nim jaka znajduje się w Encyklopedii PWN z 2000 r. można zauważyć jego „pozytywy”, zapisane raczej implicite, to wyraźnie za to podkreślają: *„znany z licznych skandali”*. Pisałem o jego zasługach, lecz przede wszystkim o tym co stanowiło zwiastun propozycji zmian zawartych później w projekcie kodeksu przygotowanego pod kierownictwem Andrzeja Zamoyskiego, a który to projekt niestety przepadł (była tam również mowa o większym podporządkowaniu kościoła państwu, o ograniczeniu wpływu Rzymu na hierarchię polską). Również o zasługach prymasa Poniatowskiego wspominałem: *„Nie zakończyło to jeszcze prób emancypacji Kościoła polskiego. Bez rozgłosu, jednakże skutecznie, politykę józefińską realizował kolejny prymas Polski, brat króla - Michał Poniatowski. Prymas przeprowadził sekularyzację wielu klasztorów; podobnie jak Józef II w Austrii starał się kierować działalność kleru parafialnego ku zadaniom oświatowym i administracyjnym.”* Naszego prymasa

JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl